

Sygn. akt III AUa 267/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2019 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: SSA Maria Pietkun

Sędziowie: SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)

SSA Barbara Staśkiewicz

Protokolant: Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2019 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy A. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

przy udziale I. S. (1)

o składki

na skutek apelacji A. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 stycznia 2019 r. sygn. akt V U 823/17

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy w Legnicy V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie I oddalił odwołanie A. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z 22 sierpnia 2017 r., w której organ rentowy ponownie określił wysokość zadłużenia składkowego I. i A. S. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, a w punkcie II zasądził od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:

A. S. od 2 listopada 1999 r., z krótkimi przerwami, prowadził pozarolniczą działalność pod firmą Budownictwo (...) w Z..

W okresie od 30 maja do 9 czerwca 2011 r. w firmie przeprowadzono kontrolę w której ustalono, że w okresie od 2 listopada 2006 r. do 1 listopada 2008 r. wnioskodawca zatrudnił swoją żonę I. S. (1) na podstawie umowy o pracę za minimalnym wynagrodzeniem na stanowisku księgowej. Umowa została zawarta w wykonaniu umowy, jaką

skarżący zawarł z Powiatowym Urzędem Pracy w Z., której przedmiotem było zorganizowanie prac interwencyjnych dla bezrobotnego, będącego w szczególnej sytuacji na rynku pracy. W zamian za to urząd pracy refundował pracodawcy część kosztów poniesionych na wynagrodzenia, nagrody oraz składki na ubezpieczenia społeczne za tego bezrobotnego.

W okresie zatrudnienia małżonki płatnik składek deklarował za nią składki na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych od przychodu w wysokości minimalnego wynagrodzenia, a w ocenie organu rentowego powinien odprowadzać składki od podstawy wymiaru obowiązujących dla osób współpracujących. Na tej podstawie organ rentowy wydał w dniu 5 sierpnia 2011 r. decyzje nr 1-4, w których stwierdził, że I. S. (1) jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność podlega w okresie od 2 listopada 2006 r. do 1 listopada 2008 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz ustalił wysokość podstawy wymiaru tych składek oraz składek na Fundusz Pracy.

Na skutek odwołania się wnioskodawcy od powyższych decyzji Sąd Okręgowy w Legnicy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 14 listopada 2011r. wydanym w sprawie o sygn. akt VU 932/11 zmienił zaskarżone decyzje ustalając, że I. S. (1) w spornym okresie nie podlegała ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca. Natomiast Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 22 marca 2012 r., w sprawie o sygn. akt III AUa 51/12, na skutek apelacji organu rentowego, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że odwołanie wnioskodawcy oddalił. Sąd Apelacyjny orzekł, że żona skarżącego I. S. (1) jest osobą współpracującą w rozumieniu ustawy systemowej i z tego tytułu podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i zdrowotnemu oraz jest zobowiązana do opłacania składek na Fundusz Pracy.

Na tej podstawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. Inspektorat w Z. decyzją z dnia 25 października 2012 r. stwierdził, że A. S. jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Zadłużenie wraz z należnymi odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji wynosi łącznie 8.486,34 zł, w tym: z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za okres od sierpnia 2007r. do października 2008r. w kwocie 2.480,86 zł; odsetek za zwłokę 1.391,00 zł; z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od stycznia 2007 r. do listopada 2008r. w kwocie 2.904,48 zł; odsetek za zwłokę 1.710,00 zł.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, postanowieniem z 21 sierpnia 2013 r., w sprawie o sygn. akt III AUa 1104/13 odrzucił skargę A. S. o wznowienie postępowania zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 marca 2012 r., sygn. akt III AUa 51/12.

W rozliczeniu konta płatnika na dzień 25 października 2012 r. uwzględniono wszystkie deklaracje złożone przez wnioskodawcę oraz deklaracje sporządzone z „urzędu” w związku z kontrolą do września 2012 r., jak również wpłaty dokonane przez płatnika. Na wniosek płatnika dokonano również rozksięgowania wpłaty z 16 sierpnia 2012 r. w kwocie 785,21 zł oznaczonej jako lipiec 2012 r. na miesiąc 07/2012 w kwocie 485,21 zł oraz 06/2012 w kwocie 300 zł. Po wykonaniu powyższych przeksięgowania powiadomiono płatnika pismem. W rozliczeniu konta wg wydruku pokrycie należności dla płatnika kwota przeksięgowania na lipiec 2012 r. (485,21 zł) rozlicza częściowo miesiąc 08/2007 w kwocie 168,36 zł na należność główną i na odsetki 103,00 zł. Powyższe jest niezgodne z notą księgową, nr sprawy NX1R190400201209200002F6S001U.

Odnosząc się do nadpłat składek na FUS za styczeń i luty 2012 r. organ rentowy dokonał rozksięgowania wpłat:

- w kwocie 1.073,46 zł z 15 lutego 2012 r., oznaczonej jako 01/2012 na 01/2012 w kwocie 608,22 zł oraz na miesiąc 04/2012 r. w kwocie 465,24 zł;
- w kwocie 1.016,16 zł z 14 marca 2012 r., oznaczonej jako 02/2012 na 02/2012 w kwocie 512,27 zł, na 04/2012 w kwocie 24,11 zł oraz na 05/2012 w kwocie 479,78 zł.

W odwołaniu od decyzji z 25 października 2012 r. wnioskodawca podniósł, że w sprawie toczącej się pod sygn. akt 1758/12 wniósł skargę o wznowienie postępowania i stwierdzenie nieważności decyzji z 5 sierpnia 2011 r. i 3

września 2012 r. Z uwagi na powyższe, w ocenie skarżącego, decyzja określająca jego zadłużenie za sporny okres jest przedwczesna. Ponadto organ rentowy, dokonał przeksięgowania nadpłat powstałych w bieżących wpłatach na okres 2006-2008, czego skutkiem jest pozorne zmniejszenie się długu za ww. okres, a powstanie nowego długu, dotyczącego innego okresu składkowego o wyższych wartościach i odsetkach. Ponadto skarżący twierdzi, że należności wykazane w decyzjach dotyczących wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne są zawyżone i niezgodne z protokołem kontrolnym. W ocenie skarżącego różnica między tymi wartościami wynosi 1.229,78 zł.

Postępowanie w tej sprawie prowadzone było przed Sądem Okręgowym w Legnicy pod sygnaturą VU 1943/12. Zainteresowaną w sprawie była I. S. (1) - żona wnioskodawcy. W toku postępowania ustalono, że decyzja z 25 października 2012 r., znak 1904411DZP-DZ12/0031 zawierała błędy w postaci:

- błędnego naliczenia składek na ubezpieczenie zdrowotne za XII/2006 (różnica na korzyść płatnika 2,96 zł),
- błędnego rozliczenia noty księgowej rozksięgującej wpłatę 785,21 zł oznaczonej jako lipiec 2012r.,
- błędnego naliczenia składki na ubezpieczenie wypadkowe w deklaracji „z urzędu” za 11/2007 z 18 lipca 2012r. oznaczonej identyfikatorem 4/11/2007 składka naliczona 60,10 zł winno być 71,81 zł.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2014r., sygn. akt VU 1943/12, Sąd Okręgowy w Legnicy oddalił odwołanie A. S. od decyzji ZUS Oddział w L. z dnia 25 października 2012 r.

Wyrokiem z dnia 7 października 2015 r., sygn. akt III AUa 466/15, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację A. S. od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt VU 1943/12.

Zadłużenie A. i I. S. (1), w związku z działalnością gospodarczą prowadzoną przez A. S. wraz z należnymi odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji tj. na dzień 22 sierpnia 2017 r. wynosiło:

- z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za okres od listopada 2007 r. do października 2008 r., z wyłączeniem lutego 2008 r. - łącznie 3.881,75 zł. tj. 1.953,75 zł, wartość niezapłaconych składek i odsetki za zwłokę 1.928,00 zł;
- z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od stycznia 2007 r. do listopada 2008 r. w kwocie łącznej 5.476,23 zł, tj. 2.694,23 i odsetki za zwłokę 2.782,00 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie jest nieuzasadnione. Na wstępie Sąd ten wskazał, że nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony przez wnioskodawcę i zainteresowaną zarzut przedawnienia dochodzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenia zdrowotne należne w związku z prowadzoną przez A. S. działalnością gospodarczą.

Jak podał Sąd, w niniejszej sprawie między stronami sporną pozostawała kwestia odpowiedzialności za nieopłacone składki ze wskazanych powyżej tytułów. Istotne zatem było ustalenie, w jakim terminie przedawniają się należności z tytułu składek. W tym zakresie Sąd Okręgowy powołał treść art. 24 ust. 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z której wynika, że należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-5d. Sąd zwracał jednocześnie uwagę na to, że przepis w tym brzmieniu obowiązuje dopiero od 1 stycznia 2003 r. Sąd wyjaśnił, że przed tą datą z art. 24 ust. 4 wynikało, że należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, a w przypadku przerwania biegu przedawnienia, o którym mowa w ust. 5, po upływie 10 lat licząc od dnia, w którym stały się wymagalne. Z tego względu Sąd ocenił, że zasadniczą kwestią było zatem ustalenie, który ze wskazanych powyżej terminów przedawnienia ma zastosowanie w sprawie niniejszej.

Sąd Okręgowy wskazał, że z obowiązującego w orzecznictwie poglądu wynika, że do składek na ubezpieczenia społeczne należnych i nieprzedawnionych przed dniem 31 grudnia 2002 r. należy stosować przepis art. 24 ust. 4 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.: Dz.U.2007.11.74) w brzmieniu nadanym ustawą z 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw

(Dz.U. nr 241, poz. 2074), tak Sąd Najwyższy w uchwale z 8 lipca 2008 r., I UZP 4/08, w uchwale z 2 lipca 2008 r., II UZP 5/08, w wyroku z 12 listopada 2007 r., I UK 147/07 oraz w wyroku z 12 lipca 2007 r., I UK 37/07).

Sąd podał równocześnie, że prawo zmiany terminów przedawnienia są domeną ustawodawcy i skoro ma w ten sposób wpływ na stosunki cywilnoprawne, to obejmuje ono również stosunki publicznoprawne (należności składkowe). W konsekwencji dłużnik musi się poddać terminom przedawnienia wydłużanym przez ustawodawcę w czasie trwania stosunku prawnego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lipca 2007 r., I UK 37/07).

Przenosząc te uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd pierwszej instancji zauważył, że wskazane przez organ rentowy zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne dotyczą okresu: od listopada 2007 r. do października 2008 r. Zatem najpóźniejsza data powstania zobowiązania wnioskodawcy wobec organu rentowego to październik 2008 r.

Z kolei zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia zdrowotne dotyczą okresu: od stycznia 2007 r. do listopada 2008 r. Zatem najpóźniejsza data powstania zobowiązania wnioskodawcy wobec organu rentowego to listopad 2008 r. Należności te zatem nie przedawniły się do 31 grudnia 2002 r., zgodnie z obowiązującym wówczas 5-letnim terminem przedawnienia. Dlatego też, zgodnie z powyżej wskazanym poglądem, zastosowanie do nich ma aktualnie obowiązujący 10-letni termin przedawnienia.

Sąd wskazał, że organ rentowy, wydając w niniejszej sprawie zaskarżoną decyzję uwzględnił fakt, że za styczeń 2001 r. uległa przedawnieniu składka w wysokości 19,98 zł. Ponadto po wydaniu decyzji z 5 sierpnia 2011 r. organ rentowy wydawał kolejne decyzje ustalające stan zaległości składkowych A. S. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Sąd Okręgowy zauważył, że w niniejszej decyzji, za taki sam okres zaległości i wysokość składek z tytułu ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych wydana została decyzja organu rentowego z 25 października 2012 r., a niniejszą decyzją objęto krótszy okres, bo od listopada 2007 r. (składki na ubezpieczenia społeczne), niż w decyzji poprzedzającej zaskarżoną decyzję. Z kolei okres zaległych składek na ubezpieczenia zdrowotne jest taki, jak w decyzji z 25 października 2012 r., co do której sprawa została prawomocnie zakończona i w tym zakresie korzysta z powagi rzeczy osądzonej.

W konsekwencji w ocenie Sądu pierwszej instancji, nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja skarżącego, że organ rentowy zgodnie z powołanym powyżej przepisem art. 24 ust. 4 ma możliwość ściągania należności z tytułu składek aż przez 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne.

Dalej Sąd podał, że w rozpatrywanej sprawie sporną kwestią jest ponadto fakt istnienia po stronie A. S. kwoty zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne wraz z należnymi odsetkami. Wnioskodawca i zainteresowana kwestionują istnienie przedmiotowego zadłużenia powstałego w oparciu o decyzje wydane niezgodnie ze stanem faktycznym i obowiązującymi przepisami. W tym zakresie Sąd wyjaśnił, że od 22 marca 2012r., tj. od daty wydania przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyroku w sprawie III AUa 51/12, oddalającego odwołanie A. S., od decyzji z 5 sierpnia 2011 r. powinien on jako płatnik składek złożyć dokumenty rozliczeniowe zgodnie z protokołem kontroli, w terminach przez ustawę przewidzianych. Uchybienie przez wnioskodawcę powyższemu obowiązkowi spowodowało sporządzenie przez organ rentowy dokumentów z urzędu w oparciu o art. 48 b ustawy o sus. Kwestionowanie przez skarżącego wysokości składek z dokumentów sporządzonych przez ZUS w stosunku do składek wykazanych w protokole pokontrolnym, powinno skutkować złożeniem przez niego deklaracji korygujących, co należy do obowiązków płatnika. Niezłożenie tych deklaracji powoduje, że stan zaległości jest taki, jak w decyzjach organu rentowego z 25 października 2012 r. i w zaskarżonej decyzji, w której organ rentowy nie wskazał nowych okresów zaległości niż w decyzji zakończonej wydaniem prawomocnego wyroku w sprawie Sądu Okręgowego w Legnicy (VU 1943/12).

Sąd wskazał także, że co do należności składkowych z tytułu ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego wysokość naliczeń została poddana ocenie przez biegłych sądowych, którzy wydali opinie z 14 października 2014 r., w sprawie VU 1943/12, a w niniejszej sprawie w dniach 12 sierpnia 2018 r. i 18 listopada 2018 r.

W zaskarżonej decyzji naliczone zostały odsetki od zaległości składkowych za dalszy okres niż wskazany w decyzji z 25 października 2012 r., tj. do daty wydania decyzji stanowiącej przedmiot zaskarżenia, tj. do 22 sierpnia 2017 r. Kwota należności odsetkowej została wyliczona przez organ rentowy w sposób prawidłowy, co wynika z treści opinii biegłego sądowego z zakresu ubezpieczeń społecznych, którą to opinię Sąd przyjął jako ustalenia własne stanowiące podstawę wydania rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze te okoliczności, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Apelację od tego wyroku złożył A. S., zastępowany przez swoją żonę, która zaskarżając orzeczenie w całości wniosła o jego zmianę z powodu niezgodności ze stanem faktycznym i obowiązującymi przepisami. W uzasadnieniu apelujący wskazał, że w dniu 25 października 2012 r. organ rentowy wydał decyzję wymiarową bez uwzględnienia nienależnie opłaconych składek. Wskazano również, że Sąd pierwszej instancji nie odniósł się do kwestii zabezpieczenia mimo, że w odwołaniu padł zarzut niekonstytucyjności Sąd ten nie wziął pod uwagę uchwały TK z 8 października 2013 r. w sprawie SK 40/12, w której uznano, że należności ZUS ulegają przedawnieniu i to pomimo zabezpieczenia hipotecznego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest bezzasadna.

Sąd pierwszej instancji ustalił właściwy stan faktyczny i przeprowadził w sprawie prawidłowe postępowanie dowodowe, wyprowadził trafne wnioski oraz zastosował właściwe przepisy prawne, które przytoczył i przeanalizował w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Sąd Apelacyjny w pełni przychylił się do powyższych ustaleń oraz dokonanej przez Sąd Okręgowy wykładni przepisów. W pierwszej kolejności wskazania wymaga, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych kognicją sądu ubezpieczeń społecznych określa art. 476 § 2 w zw. z art. 477⁹ k.p.c. Stąd zakres rozpoznania i orzeczenia (przedmiot sporu) w tych sprawach wyznaczony jest w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, a w drugim rzędzie przedmiotem postępowania sądowego determinowanego zakresem odwołania od tej decyzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNP 2002/5/121 oraz postanowienia z 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000/15/601 i z 13 października 2009 r., II UK 234/08, LEX nr 553692).

Zaskarżoną decyzją z 22 sierpnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponownie ustalił wysokość zadłużenia I. i A. S., w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej przez A. S., z tytułu składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne w okresie od listopada 2007 r. do października 2008 r., z wyłączeniem lutego 2008 r. oraz na ubezpieczenie zdrowotne w okresie od stycznia 2007 r. do listopada 2008 r., z wyłączeniem lutego 2008 r. Łączna zaległość z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne wynosi 1.953,75 zł, a z odsetkami 3.881,75 zł, natomiast zaległość z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne to 2.694,23 zł, a z odsetkami 5.476,23 zł. Jak to słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji wnioskodawca zdaje się nie zauważać, że decyzja ta jest konsekwencją wcześniejszej, prawomocnej decyzji z 5 sierpnia 2011 r., ustalającej, że I. S. (1) jako osoba współpracująca z A. S., prowadzącym pozarolniczą działalność gospodarczą podlegała w okresie od 2 listopada 2006 r. do 1 listopada 2008 r. obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu. Wnioskodawca, jako płatnik składek, po prawomocnym zakończeniu postępowania winien złożyć stosowne dokumenty rozliczeniowe, a skoro tego nie zrobił, z urzędu sporządzono stosowne dokumenty, na którą to czynność wnioskodawca również nie zareagował np. złożeniem deklaracji korygujących. Z tego względu ZUS wydał kolejną decyzję z dnia 25 października 2012 r., będącą również przedmiotem oceny sądów pierwszej i drugiej instancji, w której stwierdzono, że A. S. jest dłużnikiem organu rentowego z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Decyzją tą objęto okresy odpowiednio od sierpnia 2007 r. do października 2008 r. oraz od stycznia 2007 r. do listopada 2008 r. Są to zatem te same okresy, które wymienione są w obecnie zaskarżonej decyzji, z tą różnicą, że w decyzji z dnia 22 sierpnia 2017 r. w odniesieniu do składek na ubezpieczenie społeczne ograniczona została do okresu od listopada 2007 r.

Odnosząc się natomiast do kwestionowanej przez wnioskodawcę wysokości należności składkowych wskazania wymaga, że sporządzone w tej sprawie opinie (główna z 12 sierpnia 2018 r. oraz uzupełniająca z 18 listopada 2018 r.) biegłej sądowej z zakresu finansów i rachunkowości nie pozostawiają jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że wymienione w zaskarżonej decyzji kwoty są prawidłowe. Specjalistka, wydając opinię, opierała się na całej zgromadzonej w aktach ZUS-u dokumentacji dotyczącej płatnika składek, a w opinii uzupełniającej, ustosunkowując się do zastrzeżeń wnioskodawcy, skrupulatnie wyjaśniła motywy swoich ustaleń. Zaznaczyła, że kwota zaległości za styczeń 2007 r. uległa zmniejszeniu w związku z odpisaniem przedawnionej zaległości w wysokości 19,98 zł. Podsumowując specjalistka stwierdziła, że stan zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od listopada 2007 r. do października 2008 r. wynosi 3.881,75 zł, w tym 1.953,75 zł należność główna, a za ubezpieczenie zdrowotne za okres od stycznia 2007 r. do listopada 2008 r. to 5.476,23 zł, w tym należność główna - 2.694 zł. Są to zatem kwoty zadłużenia wynikające z zaskarżonej decyzji.

Opiniom tym należy nadać walor miarodajności, gdyż odpowiadają one kryteriom wskazanym w przepisie art. 285 k.p.c. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 17 maja 1974 r., I CR 100/74, „Opinia biegłego tak, jak każdy inny dowód, podlega ocenie Sądu orzekającego tak co do jej zupełności i zgodności z wymaganiami formalnymi, jak i co do jej mocy przekonywującej. Jeżeli z tych punktów widzenia nie nasunie ona sądowi orzekającemu zastrzeżeń, to oczywiście może ona stanowić uzasadnioną podstawę dla dokonania ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia sprawy, w tym bowiem właśnie celu sąd zasięga opinii biegłego. Podstawy do dokonania ustaleń faktycznych nie mogłaby natomiast stanowić opinia dowolna, sprzeczna z materiałem dowodowym, niepełna, pozbawiona argumentacji, umożliwiającej sądowi dokonanie wszechstronnej oceny złożonej przez biegłego opinii” (LEX nr 7497). Nie ma podstaw, by uznać, że opinie wydane w sprawie są niepełne lub wewnętrznie sprzeczne, co oznacza, że słusznie Sąd Okręgowy uwzględnił je jako wiarygodny dowód w sprawie.

Na koniec wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji w materii liczenia terminów przedawnienia składek w przedmiotowej sprawie. Swój pogląd Sąd Okręgowy dokładnie wyjaśnił, co znajduje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, wobec czego nie ma potrzeby ponownego odnoszenia się do kwestii przez sąd odwoławczy.

Podsumowując, apelacja wnioskodawcy stanowi jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu, znajdującym oparcie we właściwie zgromadzonym oraz ocenionym materiale dowodowym. Co istotne większość zarzutów skarżącego nie ma znaczenia dla oceny prawidłowości decyzji z 22 sierpnia 2017 r., wobec czego nie były one przedmiotem rozważań sądu odwoławczego.

Z tego względu Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną.

SSA Irena Różańska-Dorosz SSA Maria Pietkun SSA Barbara Staśkiewicz

R.S